

Marek Maciągowski (Kielce)

Egzaminy dla rabinów w guberni kieleckiej w latach 1888-1913

Przedmiotem artykułu są egzaminy z języka rosyjskiego przeprowadzane w guberni kieleckiej, którym od 1885 r. obowiązkowo musieli się poddawać kandydaci na rabinów urzędowych¹. Zagadnienie to, niepodejmowane dotychczas w literaturze przedmiotu, pozwala na nowe spojrzenie na problem funkcjonowania urzędu rabina w gminach żydowskich Królestwa Polskiego, daje też możliwość poznania stosunku Żydów religijnych (w tym przypadku kandydatów na rabinów) do nauki języka rosyjskiego, i szerzej – kultury rosyjskiej, rzuca też światło na stosunki panujące między rosyjską administracją, a ludnością żydowską w guberni kieleckiej na przełomie wieków.

Opracowanie powstało w oparciu o kwerendę – dotychczas niewykorzystywanych przez badaczy – protokołów gubernialnej komisji egzaminacyjnej z lat 1888–1913 oraz akt osobowych kandydatów na rabinów, zachowanych w Archiwum Państwowym w Kielcach w zespole Rząd Gubernialny Kielceki.

Zgodnie z instrukcją Generał Gubernatora Warszawskiego z 6 lutego 1886 r., wydanej na mocy rozporządzenia Komitetu Ministrów z 20 lutego 1885 r., każdy kandydat na rabina i podrabina musiał wykazać się znajomością języka rosyjskiego, potwierdzoną egzaminem przed państwową komisją powoływaną przy rządach gubernialnych². Przed zatwierdzeniem na urząd kandydat musiał przedstawić, oprócz zaświadczenia o znajomości prawa mojżeszowego, świadectwa urodzenia, fotografii, protokołu z wyboru na stanowisko w danej gminie, zaświadczenia policyjnego o stosunku do władzy i zaświadczenia z miejsca stałego zamieszkania, także zaświadczenie komisji gubernialnej o zdaniu egzaminu ze znajomości języka³. Z egzaminów byli zwolnieni tylko ci kandydaci, którzy ukończyli szkoły średnie i wyższe, pozostające pod nadzorem ministerstwa oświaty, a także rabini zatwierdzeni przez władze do 15 lutego 1885 r., przechodzący na stanowisko do innych okręgów bóżniczych⁴.

1 *Polski słownik judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie*, tom II, Warszawa 2003, s. 386.

2 Archiwum Państwowe w Kielcach (APK), Rząd Gubernialny Kielceki (RGK), sygn. 2585, k. 11.

3 Tamże, sygn. 3034, k. 1.

4 Tamże, sygn. 2585, k. 11.

Od 1868 r. w Królestwie Polskim decyzja o wyborze lub zwolnieniu rabina należała do miejscowego gubernatora. Brak egzaminu z języka rosyjskiego po wydaniu rozporządzenia powodował, że kandydat na rabina wybrany przez ogół żydowski nie uzyskiwał zatwierdzenia, a gdy gmina nie była w stanie przedstawić odpowiedniego kandydata, gubernator mógł samodzielnie obsadzić wakujące stanowisko wskazując swojego kandydata⁵.

Obowiązek zdania egzaminu z języka rosyjskiego przez kandydatów na rabinów podyktowany był nie tylko chęcią podniesienia kwalifikacji rabinów i usprawnienia ich kontaktów z władzami. Rozporządzenie to wpisywało się w system ustaw i rozporządzeń skierowanych przeciwko ludności żydowskiej. System ten był chaotyczny i składał się z aktów prawnych, które często wzajemnie się wykluczały, a lista restrykcji religijnych i narodowych skierowanych przeciwko Żydom wynosiła 140 pozycji⁶.

Egzamin ze znajomości języka rosyjskiego na poziomie dwóch klas szkoły powszechnej, według programu nauczania ministerstwa oświaty⁷, z powodu trudności z nauką był traktowany przez kandydatów na rabinów bardzo poważnie. Nazywano go nawet „egzaminem na prawo wykonywania zawodu rabina”⁸, choć formalnie takiego prawa ten egzamin nie dawał. Kwalifikacje do wykonywania zawodu tradycyjnie potwierdzali inni rabin, mający autorytet w środowisku, cieszący się powszechnym poważaniem⁹. Władze traktowały egzamin bardzo formalnie, choć, jak to widać choćby z uwag księdza Pyci, które zresztą potwierdziły się w dokumentach źródłowych, znajdowano sposoby na obejście prawa¹⁰.

Egzaminy z języka rosyjskiego dla kandydatów na rabinów obwarowano szczegółowymi instrukcjami ich przeprowadzania. Odbywać się mogły dwa razy do roku. Kandydat musiał uzyskać pozwolenie na egzamin od gubernatora, które uzyskiwał pisząc podanie z zaświadczeniem o obywatelstwie, świadectwem urodzenia, fotografią oraz policyjnym poświadczeniem, iż to ta sama osoba¹¹. Opłata za egzamin wynosiła 3 ruble i była przeznaczona na wynagrodzenie nauczycieli oddelegowanych do pracy w komisji.

W skład komisji wchodził nauczyciele języka rosyjskiego z gimnazjów rządowych oraz przedstawiciele gubernatora.

Egzamin składał się części pisemnej, w której kandydat pisał dyktando i wypracowanie na zadany temat, i ustnej, w której przewidziano czytanie (ze zrozumieniem

5 J. Kirsztrot, *Prawa Żydów w Królestwie Polskim*, Warszawa 1917, s. 33.

6 P. Wróbel, *Przed odzyskaniem niepodległości*, w: *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce*, red. J. Tomaszewski, cz. I, s. 25.

7 APK, RGK, sygn. 2585, k. 12.

8 Tamże, sygn. 3054, k. 1.

9 *Polski Słownik Judaistyczny...*, s. 386.

10 [J. Pycia], *Nad Silnicą*, Kielce 1938, s. 287.

11 APK, RGK, sygn. 2585, k. 12.

i akcentem), opowiadanie i pytanie z gramatyki. Do egzaminu ustnego dopuszczano dopiero po uzyskaniu przez kandydata pozytywnej oceny z części pisemnej. Każdy członek komisji wystawiał ocenę od 1 do 5. Egzamin uznawano za zdany, gdy kandydat otrzymał średnią powyżej 2. Dopiero wówczas przewodniczący komisji, którym był zawsze członek rządu gubernialnego, zadawał kandydatowi pytania ze znajomości przepisów dotyczących wykonywania funkcji rabina¹². W maju 1889 r. określono, iż na egzaminie powinna znaleźć się tzw. żywa mowa, tj. zrozumienie pytań i odpowiadanie na nie, ustalono także, iż zagadnienia prawa obejmować będą obowiązki rabinów, prowadzenie ksiąg metrykalnych oraz znajomość przepisów o małżeństwach, o zgonach, o dozorach bóżniczych oraz o składkach i ich księgowaniu¹³.

Po zdaniu egzaminu kandydat otrzymywał świadectwo z podpisem wicegubernatora, z przypiętą fotografią, a wiadomość o tym fakcie publikowana była w „Wiadomościach Gubernialnych”. Publikowano również informacje o tym, który z kandydatów nie zdał egzaminu.

Kandydaci na rabinów zgodnie z instrukcją Generał Gubernatora Warszawskiego z 2 II 1888 r. mogli zdawać egzaminy w wybranej przez siebie komisji, niezależnie od miejsca pochodzenia, zamieszkania oraz od tego, gdzie będą sprawować funkcję¹⁴. 2 V 1889 r. wydane zostało rozporządzenie, że urzędy gubernialne muszą wysyłać zaawizowania o tych kandydatach, którzy nie zdali egzaminów do każdej komisji gubernialnej Królestwa Polskiego¹⁵, zaś kandydat może zdawać egzamin nie więcej niż trzy razy¹⁶.

W guberni kieleckiej pierwszy egzamin z języka rosyjskiego dla kandydatów na rabinów odbył się 29 III 1888 r. W skład komisji weszli: przedstawiciel gubernatora Parczewski, przedstawiciel oddziału administracyjnego radca Puchalski oraz nauczyciele Aleksander Iwanowicz Gejsler z kieleckiego Gimnazjum Rządowego Męskiego i Jewgienij Leontiew z Gimnazjum Żeńskiego¹⁷. Pierwszym i jedynym zdającym był Gabriel Abrahamowicz (Abram) Kopel z Kielc, który egzamin pisemny zdał na ocenę dobrą, a ustny na dostateczną¹⁸. Wkrótce po egzaminie został zatwierdzony na funkcję rabina Łopuszna, którą sprawował do swojej śmierci w 1910 r.¹⁹

12 Tamże, sygn. 2585, k. 15.

13 Tamże, sygn. 2585, k. 16.

14 Tamże, sygn. 2582, k. 94.

15 Tamże, sygn. 3034, k. 1.

16 Tamże, sygn. 2585, k. 164.

17 *Oczierk Istorii Kieleckoj Muzskoj Gimnazji za pierwyje piatdziesiat liet jejy suszczestwowanija 1862–1912*, Warszawa 1913, s. 161–181.

18 APK, RGK, sygn. 2764, k. 1.

19 M. Maciągowski, *Sztetl Łopuszna, Pamięć przetrwała*, Kielce 2004, s. 71.

Ponieważ egzaminy mogły odbywać się tylko dwa razy w ciągu roku – jeden wiosną, drugi jesienią – kolejny egzamin odbył się 11 października. Był tylko jeden zdający – Aron Chaim Wajnberg z Grodziska, który zdał egzamin na ocenę dostateczną.

W 1889 r. egzamin przed komisją guberni kieleckiej odbył się 12 września. Zdawali Szyja Brodt z Lublina (ocena 5) i Moszek Klepfisz z Warszawy (ocena 3)²⁰. W tymże roku egzaminu w Siedlach nie zdał Nachman Ber Szapiro z Międzyrzecza; w Warszawie Lejzor Majer Ajbeszyc (Ejbuszyc) z Aleksandrowa – dwukrotnie, i Icek Grynberg z Sochaczewa; w Lublinie Ajzyk Bubes z Włodzimierza Wołyńskiego, Szloma Turkieltaub z Krasnegostawu i Moszek Anszel Wajnryb z Lublina (po raz trzeci); w Płocku Abram Bzura z Płocka, Abel Armland z Przasnysza i Icek Goldberg z Mławy; w Piotrkowie Eli Lipszyc ze Skierniewic; w Radomiu Izrael Donater z Radomia²¹.

W 1890 r. egzaminy w Kielcach zdali Rachmil Huberband z Kielc i Aba Lejzor Zelinger z Kamienia.

Od 1891 r. w guberni kieleckiej pojawia się coraz więcej zdających egzaminy kandydatów z guberni wschodnich. Obok Azryla Szmelki Goldberga z Kielc i Arona Jankiela Rabinowicza z Nowej Słupi, egzaminy zdali w tym roku w Kielcach Chaim Krywnicki z Orli w guberni kowieńskiej i Elia Hersz Miłojkowski z Oszmian. Nie stawiał się na egzamin, choć złożył dokumenty, Jasek Berek Szprync ze Świsłoczy w powiecie wołkowyskim oraz Jasek Mordka Dajbóg z Wysokołucza w guberni brzeskiej²².

W 1893 r. nie zdał egzaminu w Kielcach Naftula Abram Wajsblum z Nowego Korczyna, który przed egzaminem mieszkał w Kielcach u Lejzora Piwki przy placu Wolności²³.

W latach 1888–1900 przed kielecką komisją gubernialną egzamin z języka rosyjskiego zdawało 48 kandydatów na rabinów²⁴. Nie zdało tylko 5 kandydatów, m.in. podczas egzaminu 27 IV 1894 r. Moszek Spira z Miechowa uzyskał same jedyńki.

Skład komisji nie był stały, jej członków powoływał naczelnik Warszawskiego Okręgu Naukowego. W komisji egzaminacyjnej zasiadali m.in. kolejno nauczyciele języka rosyjskiego gimnazjum męskiego: Iwan Lebediew²⁵, Leontij Lewicki, Iwan Żurawczenko, Wasilij Czystiakow, Wasilij Dmitriewski, Iwan Segiedi, Teodor Kołokołow i Władimir Drunin²⁶, a także dyrektorzy gimnazjum żeńskiego: Dymitr Janowski, Dymitr Niwiński i Nikołaj Popow²⁷.

20 APK, RGK, sygn. 2764, k. 5.

21 Tamże, sygn. 2950, k. 2.

22 Tamże, sygn. 2764, k. 5–15.

23 Tamże, sygn. 3054, k. 9.

24 Tamże, sygn. 2764, k. 1–55.

25 A. Massalski, *Dzieje najstarszej szkoły średniej w Kielcach. I Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Żeromskiego*, Kielce 2010, s. 342.

26 APK, RGK, sygn. 2585, k. 130–155.

27 Tamże, sygn. 2585, k. 177.

12 I 1895 r. egzamin przed komisją gubernialną w Kielcach zdawał trzydziestosiedmioletni wówczas przysły rabin kielecki Moszek Nuchym Jerozolimski z Tomaszpola w guberni podolskiej. Rok wcześniej nie zdał on egzaminu przed komisją warszawską. W Kielcach egzamin zdał na ogólną ocenę dostateczną²⁸. Przed komisją stawali także przedstawiciele znanych rodzin chasydzkich, chcący pełnić funkcje rabinbackie. Szaja Dawid Goldman z Chmielnika zdał egzamin 23 III 1898 r., przysły cadyk radoszycki Izrael Finkler zdał egzamin na ocenę dobrą 16 IX 1898 r., natomiast zdający w tym samym terminie przedstawiciel dynastii Horowiczów – Kalma Izrael Horowicz z Chęciny nie zdał egzaminu pisemnego.

W 1901 r. do egzaminu nie przystąpił żaden kandydat na rabina, natomiast od roku 1902 liczba zdających systematycznie rośnie. W 1902 r. odbył się tylko jeden egzamin 2 lutego. Wśród zdających byli Abela Rapoport, przysły rabin kielecki, który objął funkcję po śmierci Mojżesza Jerozolimskiego (otrzymał ocenę dobrą) oraz Abram Icek Sylman rabin Chmielnika, który wcześniej nie zdał egzaminu w Radomiu²⁹. Co interesujące, Abram Sylman sprawował swój urząd od 1884 r., jednak, jak dopatrzyły się władze, nie był formalnie zatwierdzony przed 1885 r., wobec czego musiał zdać egzamin ze znajomości języka rosyjskiego.

W 1903 r. egzamin dla kandydatów na rabinów odbył się w Kielcach dwukrotnie. Dopuszczono do niego 6 lutego 7, a 20 listopada 5 kandydatów. Nie stawił się na egzamin tylko Wolf Grinberg z Tomaszowa, wszyscy pozostali zdali egzamin, w tym Abram Wigdor Grinberg z Działoszyna w guberni kaliskiej na ocenę bardzo dobrą. Wśród zdających był też Emanuel Rabinowicz z Noworadomska, pochodzący ze słynnej, jednej z czołowych dynastii chasydzkich na ziemiach polskich.

W 1904 r. 11 marca egzamin zdawało 11, zaś 9 listopada 10 kandydatów na rabinów. W pierwszym terminie nie zdali egzaminu Izrael Wolf Manela z Kielc i Chaim Moszek Cynamon ze Stopnicy, udało im się to dopiero w drugim terminie. Wśród zdających był Lejzor Boruch Janowski, syn rabina z Lelowa.

W 1905 r. egzamin 17 marca zdawało 5 kandydatów na rabinów. Aż 3 z nich otrzymało oceny bardzo dobre z dyktanda, zaś z wypracowania i żywej mowy dostateczne. Egzamin 12 sierpnia zdawało 9 kandydatów i wszyscy go zdali.

W 1906 r. egzamin odbył się tylko raz. Przystąpiło do niego 7 kandydatów i wszyscy uzyskali ocenę pozytywną. W 1907 r. egzamin w dwóch terminach zdało łącznie 19 kandydatów, zaś w następnym roku 8. Nie odbyły się egzaminy w latach 1909 i 1910, zaś w 1911 zdawało aż 26 kandydatów, w tym 6 przyjechało do Kielc po nieudanym egzaminie w guberni płockiej³⁰.

W 1912 r. przed kielecką komisją egzaminacyjną stanęło 8, zaś w 1913 – ostatnim roku działania komisji – 10. Byli wśród nich Szyja Uszer Rabinowicz z chasydzkiej

28 Tamże, sygn. 2764, k. 32.

29 M. Maciągowski, P. Krawczyk, *Żydzi w historii Chmielnika*, Kielce 2006, s. 83.

30 APK, RGK, sygn. 2764, k. 83–86.

dynastii z Noworadomska oraz Chil Abram Epsztajn, przedstawiciel dynastii ożarowskiej³¹.

W latach 1888–1913 w Kielcach przed komisją stanęło 178 kandydatów na rabinów³². Egzaminu nie zdało tylko 15 osób³³.

W 1938 r. ksiądz Jacek Pycia, charakteryzując Kielce na przełomie wieków, pisał: „Rządy gubernialne zatwierdzają rabinów po miasteczkach z kandydatów, którzy złożyli specjalny egzamin państwowy w rządzie gubernialnym w Kielcach. Kandydaci na rabinów zjeżdżali do Kielc na krótki czas przed egzaminem na korepetycje (na miesiąc lub dwa tygodnie przed terminem egzaminu), które brali od urzędnika Lisowskiego przy ulicy Seminaryjskiej. Egzamin składano głównie z języka rosyjskiego, geografii i historii Rosji. Egzaminują nauczyciele gimnazjum. Żydek faktor szedł do nauczycieli gimnazjum i od nich za pieniądze otrzymywał gotowe tematy i odpowiedzi dla każdego kandydata. Korepetycje polegały na wyuczeniu kandydata gotowej odpowiedzi na egzaminie.

Na egzaminie zwykle przewodniczył wicegubernator. Ostatni wicegubernator Kobylecki pyta odpowiadającego na egzaminie: – *Kak dielajetsia rabin* (jak zostaje się rabinem)?

Zapytany odpowiada: domy bywają parterowe, jedno lub więcej piętrowe. Domy buduje się z kamienia, wapna, cegły itd. Wszyscy w śmiech. Odłożono mu egzamin do roku następnego. Sądził, że został zapytany: jak się dom buduje? i na to pytanie odpowiadał³⁴”.

Czy w świetle przytoczonych faktów opinia księdza Jacka Pyci wydaje się uprawniona? Otóż w aktach, w protokołach komisji egzaminacyjnej, zachowały się prace pisemne kandydatów na rabinów. Gdy analizujemy wyniki egzaminów, zaskakuje niekiedy duża rozbieżność ocen za dyktando i za prace pisane samodzielnie na zadany temat. Niektóre dyktanda są wręcz wzorowe, podczas gdy prace samodzielne tchną nieporadnością. Na przykład podczas egzaminu 19 X 1899 r. Jankiel Lejzor Lipman z Sandomierza otrzymał ocenę bardzo dobrą z dyktanda, natomiast z krótkiego opowiadania na temat „Jesień w parku” i mowy żywej zaledwie mierną. Wcześniej do władz gubernialnych wpłynęło pismo Lejba Federhauza, który donosił, że Lejman chciał wcześniej zdać egzamin za pieniądze w Radomiu, ale mu się to nie udało, a teraz mówi, że zda za pieniądze w Kielcach³⁵. Czyżby więc dyktando było znane Lejmanowi wcześniej i zostało wyuczone na pamięć bądź podstawione? Do wniosku, że zdający egzamin kandydaci mogli „starać się” o tematy egzaminacyjne skłania jeszcze jedno spostrzeżenie. Otóż tematy wypracowań były z reguły proste: „Jesień w parku”, „Jak

31 Tamże, sygn. 4689, nlb.

32 Tamże, sygn. 2764, k. 1–88, sygn. 4689, nlb.

33 Tamże, sygn. 2679, nlb.

34 [J. Pycia], *Nad Siłnicą...*, s. 287.

35 APK, RGK, sygn. 3661, k. 12.

Żydzi spędzają Paschę”, „Jak Żydzi świętują Nowy Rok”, „Miejsce mojego urodzenia” czy „Święto Kuczek”³⁶. Ale niektórzy dostawali takie tematy, jak „Drogocenne kamienie” czy „Śmierć Sokratesa”. W tymże 1899 r., kiedy to Jankiel Lejman otrzymał z dyktanda ocenę bardzo dobrą, Berek Fiszel Ginsberg z Połańca, który rok wcześniej nie zdał w Kielcach egzaminu, otrzymał zadanie napisania wypracowania na temat „Jak Indianie polują na łosie?” I z takim zadaniem poradził sobie na ocenę dobrą!³⁷ Skąd wiedział, jak ci Indianie polują na łosie, doprawdy nie wiadomo.

Wprawdzie książkę księdza Pyci, pełną anegdot i opowiastek, a często także zmyśleń, trzeba traktować z przymrużeniem oka, jednak, jak się okazuje, w przytoczonych słowach może tkwić ziarno prawdy.

36 Tamże, sygn. 3841, k. 10–16.

37 Tamże, sygn. 3600, nlb.

Marek Maciągowski (Kielce)**Examinations for rabbis in the Kielce Guberniya in 1888-1913**

The main focus of the present article is Russian exams conducted in the Kielce Guberniya which had to be taken by all candidates for official rabbis since 1885. The issue, which has not yet been discussed in reference books, allows looking at the functioning of the rabbi's office in Jewish communities of the Polish Kingdom and learning about the attitudes of religious Jews (including candidates for rabbis) to learning Russian and generally to Russian culture. What is more, it sheds light on the relations between Russian administration and Jewish communities in the Kielce Guberniya at the turn of the 19th and 20th centuries.

The article was written on the basis of a search query of materials not previously researched, namely the minutes of the Guberniya Board of Examination from the years 1888 – 1913 as well as personal files of the candidates for the position of rabbi stored at the State Archives in Kielce in the division of “Kielce Guberniya Government”.

Each candidate for the position of rabbi and lower rabbi had to have the knowledge of Russian certified by an examination taken before a state examination board appointed by Guberniya authorities. Before being granted an official nomination, a candidate had to present a certificate on the knowledge of the Law of Moses, a birth certificate, a photograph, a minutes from the nomination for the position in a given community, a police certificate on the attitude towards authorities, a certificate of permanent residence as well as a Russian examination certificate issued by the Guberniya examination board. The candidates who graduated from secondary and high schools supervised by the Ministry of Education as well as rabbis appointed by the authorities before 15 February 1885 and transferred to other synagogue districts were relieved from the obligation to take such an exam.